

Rok 1920—1936
15.VIII.

Karty naszej niedawnej przeszłości są tak bogate w tragiczne doświadczenia, że tylko ślepi i złej woli ludzie nie potrafili i nie chcą dojrzeć płynącej z nich prawdy.

Prawda kart roku 1920 powinna być w naszych poczynaniach na dziś i na jutro nie tylko ostrzeżeniem, ale i nauką. — Dzieje to pełne tragicznych załamów, w końcu przez Naród, zgodnie z wolą Bożą, zwycięstwem zakończone, zajęliśmy wielkością ducha Narodów i jego potęgę.

Kiedy bowiem nie dopisała sztuka rządzenia bez Narodu, a sztuka wojenna zawiodła nadzieję i wpuściła bezradnie zawisła, wówczas do głosu i rozstrzygnięcia przyszła prawda nieśmiertelna, że trwałe rzeczy i zwycięstwa są udziałem tylko ludzi silnych wiarą, działających zgodnie z duchem i wolą Narodu, który sam wykuwa swój los szczęścia i przyszłości.

Dzień 15 sierpnia był właśnie tej prawdy stwierdzeniem: prawdy, że tylko wolny obywatel Narodu i państwa jest gotów zawsze do wszelkich ofiar i poświęceń, a nigdy niewolnik.

A chociaż dopiero w obliczu grożącej katastrofy tę prawdę zrozumiano, nie było jeszcze zapóźno nawrócić na normalne tory życia. Nie sztuczna, ale naturalna, obliczu i żywym prądem Narodu odpowiadając przyszła do głosu elita, której ochotnie w wysiłkach swoich cały podporządkował się Naród.

Rada obrony Państwa i rząd jednomyślnie i zaufaniem narodowego rozporczyły swoją owocną działalność. Całe społeczeństwo współdziałało z Obywatelskim Komitetem Obrony Państwa.

Był to tryumf twórczej woli i istotnego zjednoczenia Narodu.

Dzień 15 sierpnia 1920 roku stał się też dniem, odwracającym definitywnie kartę wojenną na naszą korzyść. A na własne tylko siły i na pomoc Bożą liczyliśmy, poza bowiem moralnym poparciem Stolicy Apostolskiej nie zawiodła nas tylko wielka Francja, z którą braterstwem broni Polskę wiązała, Polska armia błękitna, a wielki naród Waszyngtona współdziałał przez swą eskadrę lotniczą Kościuszki.

Dzień Matki Bożej szczególnie w naszym Narodzie, ciesząc się uwielbieniem, stał się dniem tryumfu oręża polskiego i całego Narodu, łącznie z emigracją, gdyż wybitny udział wzięli w tej walce na śmierć i życie, bohaterscy ochotnicy polonijni amerykańskiej, przybyli z Armią Polską z Francji.

Uroczystości w Bazylice Katedralnej.

Starożytny kościół katedralny w Płocku budowany jest pod wezwaniem Wniebowzięcia N. M. P. — Matki Boskiej Mazowieckiej. Z tego powodu w uroczystość Wniebowzięcia N. M. P. 15 sierpnia nabożeństwa kościelne odprawiane są bardzo solennie od niepamiętnych czasów.

W dniu tym przypada odpust zupełny, którego dostąpić mogą wierni, nawiedzający tę świątynię, po wypełnieniu warunków przepisanych, to jest po przyjęciu Komunii św. i pomodleniu się w intencji Ojca św.

Suma uroczysta w sobotę 15.VIII rozpocznie się o godz. 10.30 rano. Procesję z Przenajśw. Sakramentem prowadzić będzie Arcypasterz diecezji i następnie będzie koncelebrował w nabożeństwie. Mszę św. odprawi ks. prałat Figielski, kazanie zaś wygłosi ks. kanonik Mąkowski; odczytany przytem zo-

stanie list pasterski o oddalenie grozy bezbożnictwa.

Na nabożeństwo główne przybędą do Bazyliki Katedralnej procesje ze wszystkich kościołów płockich. O ile dopisze pogoda, procesja historyczna odbędzie się na zewnątrz kościoła.

Podczas sumy wezmą udział przedstawiciele władz i instytucji oraz delegacje organizacji wojskowych i cywilnych, z okazji 16-iej rocznicy zwycięstwa nad bolszewikami, które się rozpoczęło w dzień Wniebowzięcia N. M. P. i nosi miano „Cudu nad Wisłą”.

Po ukończeniu Mszy św. odśpiewane zostaną modły dziękczynne, na tę rocznicę przepisane.

Nieszpory w sobotę z wystawieniem Przenajśw. Sakramentu rozpoczyna się o godz. 4 ej popoł., podobnie jak i Nieszpory w wigilję, t. j. w piątek 14.VIII.

Pobył gen. Gamelina w Polsce

I jego odgłosy zagranicą.

Jak już wczoraj donosiliśmy, przybył do Warszawy szef sztabu armii francuskiej, gen. Gamelin.

W ciągu dnia wczorajszego po złożonych wizytach poszczególnym członkom Rządu odbył 3 konferencje poufne z gen. Rydzem Śmigłym.

Z ramienia wojskowości został delegowany do boku generała na cały czas pobytu w Polsce mjr. Aksentowicz.

Podczas swego pobytu gen. Gamelin zwiedził centrum wyszkolenia piechoty w Rembertowie i centrum wyszkolenia lotnictwa w Okęcie, i t. d. W niedzielę będzie przyjęty przez p. Prezydenta na zamku, który następnie zaprosi go na śniadanie. Tegoż dnia gen. Gamelin odjedzie do Krakowa.

Głosy prasy zagranicznej.

W dalszym ciągu wiele miejsca podróży gen. Gamelin poświęca prasie paryskiej. Dzienniki tamtejsze przytaczają głosy prasy polskiej, stwierdzając ich jednomyślnie zadodolenie „Petit Parisien” ocenia bardzo dodatnio znaczenie armii polskiej, podkreślając, że w ciągu 17 lat, mimo ciężkiego niezmienne położenia finansowego, Polska potrafiła stworzyć jedną z najlepszych

armii europejskich. Nawet znaczne ciężary, nakładane z tego tytułu na społeczeństwo, nie wywoływały żadnego sprzeciwu także wśród partij opozycyjnych. Polska, zdaniem tego dziennika, może zmobilizować pięć milionów ludzi i posiada dobry stan kadr.

Dziennik „Ere Nouvelle” zaznacza, że rozmowy gen. Gamelin nie ograniczają się do spraw czysto wojskowych, lecz obejmują również sprawy ogólnego bezpieczeństwa i stosunki Francji i Polski do państw trzecich.

Gdański „Danziger Vorposten” stwierdza, że manifestacja przyjaźni polsko-francuskiej nie powinna wywołać zaniepokojenia w Niemczech, ponieważ przyjaźń ta trwa już od wieków i w niczem nie przeszkadza paktowi polsko-niemieckiemu, ani nie umniejsza jego międzynarodowego znaczenia.

Powrót JE. Ks. Arcybiskupa do Płocka.

Dnia 13 bm. po południu JE. Ks. Arcybiskup Antoni Nowowiejski powrócił do Płocka z Antoniówki, gdzie przebywał wraz z słumnami Wyższego Seminarjum Duchownego na wywczasach letnich.

Kto będzie montował

BBWR w nowych szatach.

Jak utrzymują w t. zw. kołach poinformowanych, prace płk. Koca nad stworzeniem form organizacyjnych i programu nowego obozu rządowego dobiega końca. W pierwszej połowie września wyniki paromiesięcznych wysiłków mają być ujawnione. Praca na wsi, na którą obecnie zwrócona jest specjalna uwaga czynników rządowych, ma spocząć w rękach senatorów Róga, Olewińskiego i p. Lilienfeld-Krzewskiego. Obaj senatorowie znani są z pracy na terenie wiejskim, dotychczas nie jednak nie było slychać na nim o p. Lilienfeld-Krzewskim. Jest to — jak mówią przyjaciel i najbliższy współpracownik płk. Koca przy montowaniu nowego obozu.

Uwaga jednak kół rządowych skupiona jest jednak teraz na obchodach 15 sierpnia. Natarcie na Stronictwo Ludowe trwa. Komisarjat rządu zarządził konfiskatę ze specjalnego numeru, „Zielonego Sztandaru”, wydanego na dzień 15.8 kilku ustępów z artykułu wstępnego, portret jednego z działaczy ludowych (1), oraz kilka innych ustępów z korespondencji, a wreszcie wyjątków z pewnej książki o roku 1920.

W Mińsku Mazowieckim zezwolono na obchód „Czynu Chłopskiego”, ale na 16 bm., a nie 15 sierpnia.

„Naprawiacze” też nie próżnują. Wydano specjalną broszurkę z materiałami do obchodów rocznicy 14 sierpnia.

Nowootwarty „GALANTPOL”

S. DĄBROWSKIEJ

Płock, ulica P. O. W. Nr. 3

poleca

materiały galanteryjne

Wybór duży!

Ceny niskie!

Sowiety zebrały na rząd madrycki

około 1 miliona funtów szterlingów.

Korespondent „Daily Telegraph” komunikuje, że w Moskwie na Placu Rewolucyjnym zebrały się tłumy robotników sowieckich, którzy zapelnili cały plac i sąsiednie ulice. Ilość zebranych obliczają na około 120 tysięcy. Po burzliwych manifestacjach na cześć rządu w Madrycie przeprowadzono rezolucję opodatkowania dobrowolnego robotników sowieckich na rzecz proletariatu hiszpańskiego, walczącego obecnie z faszyzmem. Oblicza się, że w ten sposób uzyskana suma wyniesie ok. miliona funtów szterlingów.

Przy tej okazji „Daily Telegraph” zaznacza, że manifestacja tego rodzaju była oczywiście zainicjowana przez władze sowieckie, chcąc pod pozorem „samorządnej uchwały proletariackich mas” wesprzeć finansowo skomunizowany rząd madrycki.

Zadna większa suma pieniędzy, a w tym wypadku suma olbrzymia, która wynosi trzecią część wartości

ci całego miesięcznego eksportu państwa sowieckiego — nie może być wysłana poza granice Rosji bez zgody rządu. A więc jasnym się staje, że w tym wypadku uchwała proletariatu moskiewskiego odbyła się z inicjatywy rządu. Jest to nowy jaskrawy dowód naruszenia przez Sowiety neutralności w stosunku do jednego z państw Zachodu, z którego imperializm bolszewicki pragnie uczynić bastion do zapoczątkowania jeneralnego ataku i wszczęcia rewolucji światowej.

Niemcy nie uznają Pomorza

nawet w czasie olimpiady.

Z okazji XI Olimpiady, wydała „Reichsbahnzentrale für den Deutschen Reiseverkehr” bardzo głośny prospekt, poświęcony Prusom Wschodnim, który został rozesłany do wszystkich biur podróży zagranicą i w kraju, jak również i do polskiego „Orbisu”, w celu zachęcenia przybyłych na Olimpiadę gości do zwiedzenia Rzeszy. Na przedostatniej stronie prospektu załączono mapkę Prus

Wschodnich i wybrzeża. Na mapce tej nie widzimy Pomorza, niema też Gdyni, Pucka i t. p., jest natomiast wytknięta „Alte Grenze des deutschen Reichs”, przedstawiająca Polskę z okresu przedwojennego.

Charakterystyczne, że wydawcą jest kolej państwowa Rzeszy.

Jak zareaguje na to nasze ministerstwo spraw zagranicznych?

Świat siedzi na beczce prochu.

Dawno już nie było takiego zamętu w Europie, jak w chwili obecnej. Korzystają z tego przede wszystkim państwa uzbrojone po uszy, a rządzone przez dyktatorów, a więc w pierwszym rzędzie Niemcy i Włochy.

Szczególnie poszły bardzo w górę Niemcy. Gdy się widzi, jak ich okręty wojenne, na oczach floty francuskiej i angielskiej, gospodarują bez ceremonii w pobliżu Gibraltaru, mimowoli rodzi się pytanie: czy za parę miesięcy nie będziemy świadkami takiego same-

go widowiska na wodach Bałtyku, w pobliżu Gdańska lub Kłajpedy?

O biednym negusie abisyńskim w tym harmidrze świat zupełnie zapomnieli. Włosi usadawiają się w Addis Abebie na dobre i zaczynają gospodarować, jak u siebie w domu. Nie znajdzie się już nikt, ktoby im w tem ośmielił się przeszkodzić.

Iskry bolszewickie sypią się, jak z parowozu. Robota komunistyczna przybiera na sile. Teraz, albo nigdy — powiada sobie Moskwa. W Hiszpanji wre walka na

się od roku bieżącego dniem 20. sierpnia polskiego.

Sprawie obrony zagrożonej Ojczyzny w dniach najazdu bolszewickiego poświęćmy wszystkie swe siły duchowieństwo polskie. W rocznicę naszego zwycięstwa warto przypomnieć odezwę J. Em. Ks. Kardynała Kakowskiego, arcybiskupa warszawskiego, z dnia 7 sierpnia 1920 r.:

„Nadeszła chwila, kiedy cały naród, a w szczególności m. st. Warszawa ma zdobyć się na siłę, aby odeprzeć najeźdźców i spełnić święty względem ojczyzny obowiązek. W tym celu tymczasowa Rada obrony miasta wzywa do tworzenia batalionów ochotniczych, do których stanąć winien każdy, kto zdolny unieść broń. Kogo na siły nie stać, niech spieszdy do drużyny, które pracują około kopania okopów. Nie twóga, nie zemsta pchać nas winna, lecz płomienne wołanie Matki Ojczyzny o pomoc i ratunek. Ze względu na ważność chwili i grożące miastu naszemu niebezpieczeństwo, praca około okopów w dni niedzielne i świąteczne jest dozwoloną.

Niech serc nie warzy zwątpienie i małoduszność, bo dopóki tętni w duszy ludzkiej wiara w opiekę Boga i prawdziwy patriotyzm, nie ma takiej siły, któraby nas zniemala mogła.

Gubernator wojenny i Rada tymczasowa ujęła w swoje ręce obronę miasta, im więcej należy się bezwzględny posuch, a kto nie pójdzie za ich odezwaniami, nie jest godzien imienia Polaka.

Więc naprzód na postępek pod hasłem: Bóg i Ojczyzna!”

† Aleksander Kard. Kakowski.

ostre. W Grecji, na szczęście, rząd zdusił tlejący pożar rewolucji. Łada dzień w innej stronie zagwiznow zapłon...

Skłócona politycznie Europa, której wojna światowa najwidoczniej nie nauczyła niczego, zbliża się do jakichś krwawych rozstrzygnięć

Ks. Fr. Kuligowski.

12

Wspomnienia ks. prefekta

Z CZASÓW NIEWOLI.

Wkrótce po świętach Bożego Narodzenia 1905-go roku przyszło do mnie dwóch studentów, z których jednego znałem, jako byłego mego ucznia, i opowiedzieli mi o mającym nastąpić w całej Kongresówce bojkocie szkoły rosyjskiej, zapewniając, że rząd zmuszony będzie wprowadzić szkolnictwo polskie. Proszono mnie, abym wpłynęłam swoim w szkole i w społeczeństwie dopomógł do przeprowadzenia powołanego mi zadania. Odpowiedziałam, że nie wierzę w skuteczność bojkotu, a mając w świeżej jeszcze pamięci znęcanie się Moskali nad polską młodzieżą z powodu Hohola, pomocy swej odmówić muszę. Wówczas proszono mnie, abym przynajmniej nie przeciwdziałał ich zamiarom, nie powstrzymywał rodziców i starszego społeczeństwa od poświęcenia na pewien czas kariery ich dzieci i nie wypowiadał swoich Kasandrycznych wizji przyszłości.

Mając to przekonanie, że rodzice, zwłaszcza inteligentni mają pierwszeństwo w decydowaniu o dzieciach swoich, przyrzekłam w danym razie bierność wobec polskiego społeczeństwa i całkowitą z nim solidarność wobec, a raczej przeciwko szkole. I dotrzymałam słowa. Najspokojniej, choć ze łzami w oczach opuściłam klasę klasy drugiej czy

trzeciej, kiedy któryś z starszych uczniów wszedł do niej i powiedział, aby lekcję przerwać i do szkoły nie przychodzić, dopóki gimnazjum nie będzie polskie.

Trudno opowiedzieć, dziś zwłaszcza, po 30 blisko latach co działo się wówczas w „naszym” gimnazjum.

Uczniowie klas młodszych z hukiem trzaskiem i krzykiem wybiegli z klas rozszani i rozradowani, że „lekcji nie będzie”... starsi zachowywali się poważnie.

Zebrałi w czasie pierwszej pauzy w największej sali poprosili dyrektora, aby tam przyszedł; wówczas jeden z 8-mio klasatów odczytał po polsku zredagowane żądanie szkoły polskiej, czyli polskiego języka wykładowego. Dyrektor wysłuchał żądania, ale papieru nie chciał przyjąć i kazał uczniom rozjechać się do sal wykładowych. Uczniowie ze spokojem i powagą należną chwili i poczynancom poszli... do domu...

Nauczyciele z pustych klas starszych, a po przerwanu lekcji w młodszych wrócili do pokoju nauczycielskiego raczej przygnębieni niż zli i zostawiały na stole klasowe dzienniki bez słowa protestu, bezsilni i bezradni w milczeniu opuścili szkołę.

Uczniowie zarówno prawosławni, jak i, żydzi zaskoczeni tą niezwykłością wydarzeń i spokojem nauczycieli, półgłosem, szepcąc dopytując się kolegów polaków o co chodził, zwiększali powagę dnia i zdarzenia.

Dzisiaj jeszcze mogę powiedzieć, że szczęście to było dla naszego gimnazjum, iż dyrektorem był Piotr Iwanowicz, a nie Iwan

Siemienowicz. Tamten Hoholowski prgram-szczyn, narobiłby niepotrzebnego bigosu, popsułby, skarykaturował chwilę i powagę wielkiego, bądź co bądź czynu.

Gimnazjum zamknięto, jak wszędzie indziej, na parę dni, potem przyjęto i przyjmowano z otwartymi rękami wszystkich, którzy przychodzili chcieli. Przyszli żydzi wszyscy, z wyjątkiem jednego syna adwokata, który to adwokat w kilkanaście lat potem przeszedł na katolicyzm. Przyszli prawosławni wszyscy, przyszli synowie nauczycieli, z wyjątkiem syna pastora ewangelickiego. Przyszli bardzo biednych polskich rodziców synowie, którym społeczeństwo przyjąć pozwoliło. A reszta, a było ich około czterystu z klas niższych przeszli do prywatnego polskiego progimnazjum, a ci z klas wyższych poszli znowu... na dobrowolną tułaczkę, najliczniej do... rosyjskich gimnazjów w... cesarstwie.

Gimnazjum w Carskimstole z rosyjskiego stało się w starszych klasach napół polskie. Nie chłano uczyć się po rosyjsku w szkołach na ziemi polskiej, w rodzinnym mieście, pod ojczyzną strzechą — uczono się po rosyjsku w kraju rdzennie rosyjskim, wśród otoczenia wrogiego Polsce, pod okowianym niebem północy...

Tego nie rozumiałem i nierozumiem, bo, gdyby w 1914 my roku nie wybuchła wojna, gdyby Bóg nie dopuścił upadku i ruin Moskwy, to...

(C. d. n.)

KRONIKA MIEJSKA PŁOCKA

KALENDARZYK.

Piątek 14 sierpnia — Euzebjusza.
Sobota 15 sierpnia — Witebowz. NMP.
Niedziela 16 sierpnia, Joach Ojca NMP.

Dziury aptek

Piątek 14.VIII — apt. Lipińskiego.
Sobota 15.VIII — apt. Lipińskiego.
Niedziela 16.VIII — apt. Betley'a.

Temperatura

w dniu wczorajszym o godz. 7 rano +15°
o godz. 12 + 20°, o godz. 19 + 16°

Kino „Nowości” wyświetla dziś
„Droga bez powrotu”.

Wiadomości potoczne

Żałobne nabożeństwo za duszę obrońców Płocka z 1920 r. Zaledwie 3 dni dzieli nas od pamiętnej chwili to jest Obrony Płocka przed dziką nawałą bolszewicką r. 1920, data Obrony, zdobytej krwią, ranami, kalectwem młodego wojska polskiego i wielu młodziutkich żołnierzy — ochotników, Obrony, zdobytej bólem, rozdzielającym serca matek, żon i siostr, jednym słowem zdobytej poświęceniem, wypływającym z miłości ku matce — Ojczyźnie. Tą pamiętną datę dla Płocka, bliską datę „Cudu nad Wisłą”, jest dzień 18 sierpnia. Kto w Płocku nie pamięta tej daty, przypomina mu ją zimna kamieńna wśród kłębów dymu grobowa przy Rynku Kanonicznym.

Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo co rok w pamiętny dzień 18 sierpnia oddaje hołd poległym obrońcom przez modlitwę za ich dusze. W r.b. za tych drogie bohaterów — obrońców naszych będzie przez Czcigodnego Patrona wyżej wymienionego stowarzyszenia odprawiona Msza święta w kościele katedralnym o godz. 8, przy ołtarzu Serca Jezusowego. Na to żałobne nabożeństwo Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo zaprasza jak najprzejmiej organizację i całe społeczeństwo płockie.

Nowa placówka chrześcijańska. Z dniem 8 b.m. w Płocku, przy ul. P.O.W. 3, został otwarty sklep galanterijny.

Właścicielka tej nowej placówki jest p. S. Dąbrowska, b. długoletnia pracowniczka pierwszego sklepu galanterijnego Stowarzyszenia Chrześcijan w Płocku.

Nowej placówce życzyć należy jaknajwiększego rozwoju.

Poczta w sobotę urzęduje. W sobotę t. j. dnia 15 sierpnia r.b. Urząd Pocztowy czynny będzie przez cały dzień od godz. 8 do godz. 20 bez przerwy. Wszelkie czynności pocztowe będą załatwiane w okienkach nr. 2 i 5.

Dwie kultury. Rzecz dzieje się za Tumem. Po trawniku biega paru chłopców ciągnąc za sobą wózek. Jedna z przechodzących pań robi im grzecznie uwagę: „Dzieci, nie niszczyć trawników, to nie ładnie bawić się w ten sposób, macie przecież tyle miejsca do zabawy”.

Chłopcy zatrzymują się i jeden odpowiada arogancko: „Będziemy robić co nam się będzie podobało”. Ale w ten sposób robicie szkód. Drugi rozgląda się dookoła i mówi: „A przecież tu niema nigdzie dorozory więc będziemy się bawili na trawnikach. Ale mamusia wasza będzie się napewno za to gniewać! O mamusia nam pozwala robić co tylko chcemy.—Tu chłopiec zwraca się do siedzącej na ławce elegancko ubranej pani i pyta: Prawda mamusiu, że możemy biegać po trawnikach?”

Możecie, możecie, brzmi tolerancyjna odpowiedź...

Przez park w Poznaniu idzie biedna wyrobnicza z dzieckiem na ręku małeć wyciąga rączkę i zrywa jeden listek z drzewa. Matka daje mu klapsa i wskazując na niebo mówi: Bozia patrzy!

Przechoźnię

Nowomianowany nadkomisarz P. P. w Płocku. Onegdaj wieczorem przybył do Płocka nowomianowany nadkomisarz P. P. w Płocku, p. kpt. Marjan Gąsiewicz na miejsce ustępującego p. nadkomisarza Grabarego, który przechodzi na stanowisko nadkomisarza inspekcyjnego do Kielc.

P. nadkomisarz Gąsiewicz rozpocznie swoje urzędowanie z dn. 15 b. m.

Pielgrzymka K.S.K. dekanatu Płockiego do Częstochowy.

W dniach 26 i 27 września b. r. Katolicki Związek Kobiet organizuje olbrzymią pielgrzymkę do Częstochowy pod protektorem J. Bm. Ks. Kard. A. Hlonda, Prymasa Polski i J. Bm. Kard. Kakowskiego. Do tej pielgrzymki przylączy się Katolickie Stowarzyszenie Kobiet diecezji płockiej.

Program tej pielgrzymki będzie następujący:

Sobota 26.IX.

Przyjazd 3 — 9 rano.
Pochód każdej grupy na Jasną Górę.

Komunia św.

Zajęcie kwatery.

Godz. 11. — Przemówienie powitalne na watach; Msza św.; Kazanie.

Godz. 15. — Akademia: (na watach; 1) śpiew: Ave Maria; 2) przemówienie JE. Ks. Kardynała Prymasa; 3) referat prezesa K.Z.K. p. Rzepeckiej „Wpływ katolicy na rodzinę i społeczeństwo”; 4) referat p. Dr. Włodkowskiej (wiceprezesa K. Z. K.) „O ducha chrześcijańskiego w wychowaniu”; 5) odnowienie przyrzeczeń K.S.K.; 6) śpiew: „My chcemy Boga”.

Godz. 18. — Procesja Marjańska na watach; kazanie; Błogosławieństwo Najśw. Sakramentu.

Niedziela 27.IX.

Godz. 10. — Msza św. na watach odprawiona przez J. E. Ks. Kard. Prymasa; kazanie; Akt Ofiarowania się Matce Boskiej przez członkinie KSK; poświęcenie dewocjonalistów; błogosławieństwo Najśw. Sakramentu.



Obecnie mamy odpowiednią porę do sadzenia świerków srebrnych, pconji, trysów, rozsady truskawek i poziomek, jakoteż do wybierania osobiście w szkółkach i notowania tych drzew i krzewów ozdobnych, roślin pnących i zimotrwałych, t. zw. bylin oraz dajli, które posiadacze ogrodów zamierzają posadzić w jesieni r. b. lub wiosną, bowiem wybór według cennika i nazwy oraz opisy w nim podane nie zawsze dla kupującego są dość zrozumiałe. Najlepiej jest kupować rośliny wybrane, które się podobały w czasie ich pełnego rozwoju i ulistnienia. Dla miłośników roślin też teraz jest najodpowiedniejszy czas do zwiedzania mólch szkółek, znajdujących się w Alejach na prawo od M. Rynku, za rzeźnią i ogrodów po prawej stronie boiska za Szkołą Powszechną.

Stanisław Przedpełski

Płock, ul. Tamka, telefon Nr. 14-02.

Szkółki drzew i krzewów

Hodowla i skład nasion

Rok założenia 1905.

Odezwa do mieszkańców Płocka

na dzień Święta Polskiego Żołnierza.

Komitet Obchodu Święta Żołnierza w Płocku na dzień 15-go sierpnia wydał do społeczeństwa płockiego odezwę treści następującej

OBYWATEL!

W sobotę, dnia 15-go sierpnia, Rzeczpospolita Polska obchodzi radosne Święto Żołnierza. W dniu tego święta uprzejmimy sobie zasługi armii polskiej, dzięki której zdobyliśmy i utrwaliśmy Niepodległość Polski.

W dniu tego święta okażemy żołnierzowi wdzięczność za zwycięstwa, odniesione w przeszłości i wiarę w przyszłość, opartą na świętych wartościach armii polskiej. Obywatele! Zwróćmy się my-

ślą i sercem do żołnierzy, widząc w każdym z nich syna lub brata, w armii, jako zwartej całości, chlubić i nadzieje całego narodu.

W dniu Święta Żołnierza miasto nasze, doświadczone w wojnie o niepodległość i odzyskanie Krzyżem Walecznych, zbierze się w świątyniach na nabożeństwach dziękczynnych, wyjdzie na ulice i będzie witało dzielną naszą młodzież w mundurach wojskowych okrzykiem:

Niech żyje Armia Polska!
Niech żyje Wódz Naczelny,
Generał Rydz-Śmigły!

Wzywamy Płoczan do dekorowania domów, wystaw sklepowych i okien.

Zapraszamy wszystkich do przyjęcia udziału w obchodzie.

Niech Święto Żołnierza będzie dniem powszechnej radości i wesela!

Program Święta Żołnierza:

Dnia 14 sierpnia (piątek):

Godz. 20 — Capstrzyk orkiestra: 8 p. a. l., Zw. Strzeleckiego, Straży Pożarnej i Stow. Młodzieży Katolickiej z udziałem całego Społeczeństwa.

Godz. 20.30 — Uroczysty Apel przy Płycie Poległych: złożenie wieńca na Płycie, przemówienie, minuta milczenia i Apel Poległych.

Dnia 15 sierpnia (sobota):

Godz. 7 — Hejnał z dzwonnicy Katedralnej i wieży ratuszowej.

Godz. 10.30 — Raport wojskowy na placu Prez. Narutowicza (plac Kanoniczny).

Godz. 10.30 — Uroczyste nabożeństwo w Katedrze.

Godz. 12.15 — Zbiórka wojska delegacji, organizacji i społeczeństwa na placu Prez. Narutowicza, Przemówienie. Defilada przed Starostwem.

Godz. 16—22 — Zabawy Ludowe na placu Marsz. Piłsudskiego, Starym Rynku i w Ogródku Jordanskim

Za Komitet Obchodu Święta Żołnierza w Płocku:

(—) Fr. Machowski ppłuk. wz. Komendant Garnizonu

(—) Stanisław Wasiak
Prezydent Miasta.

PRZY WYPADANIU
ŁUPIEŻU WŁOSÓW stosuje
LYSIENIO
mydło CHINOWO-CHMIELOWE
esencję CHINOWO-CHMIELOWA
GŁOSKOWO (Z KOGUTKIEM)

Poszukuje posady urzędniczo-gospodarczej. Łaskawe zgłoszenia do Administr. „Głosu Mazowieckiego”.

Z MAZOWSZA PŁOCKIEGO.

(Od własnych korespondentów „Głosu Mazowieckiego”).

MLAWA.

Pielgrzymka Młodzieży Mławskiej do Rostkowa. Ku uczczeniu 10 ej rocznicy przeniesienia relikwii św. Stanisława Kostki do Rostkowa, a z racji 10 lecia istnienia Kal. Słow. Mł. Męskiej w Mławie, młodzież ta pod kierunkiem swego asystenta ks. Rutkowskiego, oraz prezesa dra Gułajskiego, który od założenia jest członkiem Stowarzyszenia, śpieszy w dniu 16 sierpnia do Rostkowa, aby dziękując Bogu za wszystkie dobrodziejstwa, złożyć niejako ślubowanie na wierność Bogu i Ojczyźnie.

W pielgrzymce tej weźmie również udział dużo osób starszych. Wylazd nastąpi o godzinie 5 rano (16 bm.) specjalnym pociągami, powrót tegoż dnia wieczorem.

3 dniowe nabożeństwa

przed uroczystością Matki Boskiej Anielskiej w Mławie.

Z wielkim uznaniem spotkało się wprowadzenie przez ks. dziekana Marona „Triduum” przed uroczystością Matki Boskiej Anielskiej (2 sierpnia).

Nabożeństwa odbywały się przez 3 dni o godz. 8 wieczorem. Podczas nabożeństwa ks. Anasazy Rutkowski prowadził konferencję na tematy: 1) Wartość duszy ludzkiej, 2) Modlitwa — jako wyraz dążeń do zbawienia, 3) Chrystus Mistrzem życia.

Ludność Mławy gromadnie uczestniczyła, o czym świadczył przepelniony kościół. W ostatni dzień nabożeństwa do Stoła Pańskiego przystąpiły liczne reszki wiernych.

Lustracja przysposobienia roln.

K.S.M.Ż. w powiecie płockim.

W oddziałach KSMŻ. Sikórz, Biała, Trzepowo, Ciachcin, Bielsk, Leszczyn Księży, Łęg, Miszewo-Murwane przeprowadzana jest w tych dniach lustracja poletek pomidorów, ogródków kwiatowych, cebuli, ziemniaków, ogródków warzywnych, soi.

Dotychczasowe lustracje wykazały dość dobre wyniki.

Tania stacja dla ucznia u wdowy, o wzorowej opiece i b. dobrem odżywianiu, zatwierdzona przez władze szkolne. Płock, Plac Narutowicza dawniej Rynek Kanoniczny 1 m. 4.

Internat dla dziewcząt w Zakładzie św. Wincentego a Paulo w Płocku, Sienkiewicza 34. Zatwierdzony przez władze szkolne przyjmuje na stancje uczennice. Warunki higieniczne pierwszorzędnego, odżywianie bardzo dobre, opieka moralno-religijna zapewniona. Bliższe informacje na miejscu.

ŚLUPIA.

Poświęcenie sztandaru w Słupie KSMŻ. Dnia 15 bm. odbędzie się w Słupie w dekanacie Raciążskim poświęcenie sztandaru miejscowego Katolickiego Stow. Młodz. Żeńsk. Na uroczystości te z Płocka wyjeżdża ks. prałat Józef Strojnowski.

Cyfra za siebie mówią.

O działalności mławskiego „Caritasu”.

Swego czasu w „Głosie Maz.” ukazał się artykuł z działalności nowootwartego Wydz. Parafjalnego „Caritasu” w Mławie, w którym podkreślono jego doniosłe znaczenie zarówno dla tamtejszej ludności, stale narażanej na falangi żebraków, jak również dla najbiedniejszych z pośród wielu biednych, najbardziej potrzebujących wsparcia.

Dzięki ks. Tad. Trzcińskiemu, który jest duszą „Caritasu” mławskiego, ludność Mławy od natrętnych żebraków została uwolniona, a żebracy otrzymali stałą opiekę i pożywienie.

Obechnie udało mi się otrzymać cyfrowe sprawozdanie z działalności na dzień 11 b. m. nowootwarłej placówki, które najlepiej zobrazuje i wskazuje wydajność pracy „Caritasu” z jednej strony, z drugiej zrozumienie doniosłości zadania ze strony mieszkańców Mławy i racjonalną chęć przyjęcia z pomocą bieda-

Żydzi w obozie koncentracyjnym.

Jeden z generałów sewilskich oświadczył publicznie: „Żydzi całego świata są po stronie rządu madryckiego i my to sobie dobrze zapamięłamy”.

Sytuacja żydów w hiszpańskim Maroku ma być bardzo niepewna. Władze powstańcze zamknęły w obozie koncentracyjnym wszystkich mieszkańców gminy żydowskiej Menili.

Niebezpieczna przyjaźń.

Anglia zbliża się do Sowietów.

Anglia, która dotąd wykazywała dużo wstrzeźliwości w stosunku do Sowietów, ostatnio zmieniła swoje stanowisko. Zewnętrznym objawem tego jest przyznanie Sowietom pożyczki w wysokości 10 milionów funtów szterlingów.

W rokowaniach co do sił morskich oba kraje uzyskały również jednomyślność.

Wynikałoby z tego, że nieufność Anglii z Sowietami została przełamana. Porozumienie Anglii z Moskwą, ponad głową Polski, świadczy, że w nowym układzie sił Polskę zalicza się do państw, sto-

kom. Sprawozdanie to przedstawia się następująco:

WPŁYWY:

Składki dobrowolne na Wielkanoc	Zł. 262.82
Składki dobrowolne na dzień 19.VII	„ 123.20
Składki od członków do 31.VII	„ 979.20
Ofiary w towarach	„ 207.01
Razem	Zł. 1572.23

WYDATKI:

Za towary na paczki Wielkanocne	Zł. 214.45
Wydano towarów do kuchni	„ 207.01
Wpłacono za towary od 15.IV—31.VII	„ 908.81
Pozostałość w kasie na 31.VII	„ 241.96
Razem	Zł. 1572.23

Obiadów-porcji wydano 7700. Korzysta z obiadów pojedynczych do 100 osób. *Ch.*

Sekciarskie wydawnictwa misyjne.

Ukazały się tu znowu czasopisma sekciarskie, które redaguje się w ten sposób, aby czytelnik nie zrozumiał, że są to wydawnictwa niekatolickie. W czasopiśmie tych mówi się o misjach prowadzonych przez sekciarzy. W ten sposób sekciarze wyłudząją pieniądze na swoje cele.



Pianina - Fortepiany

najwyższej jakości — już od 1080 zł. tylko w największej i najstarszej FABRYCE FORTEPIANÓW

„ARNOLD FIBIGER”

Kalisz, Szopna 9.

Dostawca Polskiego Radia, statków morakich i wszystkich szkół muzycznych. Salon Wystawowy: Warszawa, Krak.-Przedmieście 69. T. e. p. Tel. 217-60

Program pielgrzymki do Częstochowy dek. płockiego

Dnia 24.VIII o godz. 9 wieczorem ze stacji kol. Płock—

Radziwie wyjedzie osobowym pociągami pielgrzymka dekanatu płockiego do Częstochowy na uroczystość M. B. Jasno-górskiej. Pobyt w Częstochowie 25 i 26 sierpnia. Powrót do stacji kol. Płock—Radziwie 27 b. m. o godz. 6 rano. Cena przejazdu w obie strony 10 zł. Zapisy do 15 sierpnia u Ks. Ks. Proboyszczów.

Pielgrzymka odbędzie się pod hasłem „Oddajmy rodzinę w opiekę M. B. Częstochowskiej”.

Progr. pobytu w Częstochowie.

Wtorek, 25.VIII rano powitanie; wysłuchanie Mszy św. w Kaplicy przed cudownym obrazem.

5 popoł. Droga krzyżowa.

8 popoł. Udział w proces Marjańskiej po wałach klasztor-nych.

Środa 26.VIII — 7 rano Msza św. przed szczytem klasztoru, kazanie wygłosi J. E. Ks. Biskup L. Wetmański.

9 rano. Zwiedzenie Skarbca i „Golgoty”. Wspólna fotografia.

3 popołudnia. Wymarsz do kościoła św. Barbary i do Katedry.

7.30 popołud. Zbiórka przed szczytem klasztoru, pożegnanie, wymarsz na dworzec kolejowy.

Spowiedź pielgrzymów każdej parafii winna odbyć się w miejscowym kościele par. Błogosławieństwo pielgrzymów na drogę odbędzie się w parafjach wielkich w niedzielę 23 sierpnia po sumie; w Płocku zaś w poniedziałek 24 sierpnia rano.

Dziennik płocki.

Nowe zarządzenia o wywozie dewiz

W tych dniach będą wydane nowe okólniki komisji dewizowej, w sprawie wywozu dewiz przez emigrantów i w sprawie zaopatrywania w dewizy osób przebywających zagranicą.

OWOCARNIA

Tumski róg P. O. W. obok sklepu p. Radaszkiewiczowej

M. SZYNNIELEWSKA

poleca po niskich cenach

OWOCE

CUKIERKI — CZEKOLADY

MIÓD najlepszy MIÓD

WSZELKIE SŁODYCZE

CENY OGŁOSZEŃ: za jeden wiersz m/m. na stronie tytułowej 40 groszy, w tekście 30 gr., na stronie ostatniej 15 gr., w ogłoszeniach drobnych słowo 10 gr., najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Nekrolog od wiersza m/m. 20 gr., w tekście 15 gr. Prenumerata miesięczna z przesyłką do domu 2.60 zł.

Redakcja i Adm.: Płock, ul. P.O.W. 15, skr. p. 95, tel. 10-47. **P.K.O. Nr. 63.033.** Redakcja przyjmuje od 11—12 i od 4—5 pop.

Redaktor odpowiedzialny Czesław Śledzianowski.

Redakcja rękopisów nie zwraca.

Wydawca i Redaktor: Michał Niemir.

Odbito w drukarni „B-cie” Dotychowice w Płocku.